

Kanadyjski sąd pozwolił skrytykować muzułmanów

Sąd Najwyższy w Quebec uniewinnił feministkę Djemilę Benhabib od zarzutu zniesławienia. Powiedziała ona, że muzułmańska szkoła w Montrealu „indoktrynuje uczniów niczym obozy wojskowe w Afganistanie i Pakistanie”.

„Od teraz wolność słowa będzie miała się lepiej w naszym demokratycznym” społeczeństwie, powiedziała Benhabib i dodała, że bardzo jej pomogło [Middle East Forum](#), think tank założony przez znanego krytyka islamu Daniela Pipesa.

W 2012 roku Djemila Benhabib skrytykowała w wywiadzie radiowym prywatną Muslim School w Montrealu za nauczanie „skrajnie brutalnych” i „mizoginicznych” wersetów Koranu oraz „szerzenie przesłania nienawiści”. Jej zdaniem szkoła tworzy „fundamentalistycznych działaczy, którzy w ciągu kilku lat będą „domagać się lokali i różnych dziwnych rzeczy”. Wytknęła również szkole, że tworzy alternatywne społeczeństwo, w którym „kobiety muszą chodzić ze spuszczoną głową”, a mężczyźni prawdopodobnie popełnią „honorowe zabójstwa” swoich sióstr”.

Szkoła żądała od Benhabib odszkodowania na sumę 95.000 dolarów kanadyjskich. Middle East Forum’s Legal Project pomógł jej sfinansować obronę prawną.

Według Marca-André Nadona, adwokata pani Benhabib, „Decyzja sądu wyższej instancji będzie niewątpliwie mieć znaczny wpływ na prawo do komentowania i krytykowania przekonań i edukacji religijnej”.

PJ, na podst. www.meforum.org